

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 26 (10 786)

Poznań, czwartek 1 lutego 1979

Cena 1 zł
Wyd. AR

Warszawskie rozmowy francuskich parlamentarzystów

Zakończyła się wizyta delegacji francusko-polskiej grupy przyjaźni w Zgromadzeniu Narodowym Republiki Francuskiej, składana w naszym kraju na zaproszenie przewodniczącego polsko-francuskiej grupy parlamentarnej w Sejmie.

Wczoraj wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął delegację francuskich parlamentarzystów, na której czele stoi zastępca przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego, przewodniczący francusko-polskiej grupy przyjaźni Rene la Combe. W toku spotkania wymieniono informacje na temat niektórych zagadnień rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski i Francji oraz wzajemnych stosunków między oboma krajami.

Delegacja złożyła wizytę kierownikowi MSZ, wiceministrowi Józefowi Czyrkowi. Rozmowa dotyczyła problemów międzynarodowych, interesujących oba kraje, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki europejskiej.

Również wczoraj francuscy parlamentarzyści spotkali się z ministrem oświaty i wychowania Jerzym Kuberskim.

Dzisiaj francuscy parlamentarzyści zakończą blisko tygodniową wizytę w naszym kraju.

Serdeczne powitanie w Sofii * Złożenie wienca przed Mauzoleum G. Dymitrowa

* Spotkanie E. Gierka z T. Żiwkowem * Rozmowy plenarne

Partyjno-państwowa delegacja PRL rozpoczęła wizytę przyjaźni w Bułgarii

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Rady Państwa i Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii — wczoraj przybyła do LRB — oficjalna, przyjacielska wizyta delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz; prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Guca; sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski; członek Prezydium NK ZSL, wiceprezes Rady Ministrów Longin Cegielski; członek KC PZPR, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek. W skład delegacji wchodził również członek KC PZPR, ambasador PRL w Bułgarii Lucjan Motyka.

Niezwykle serdecznie powitała stolica Bułgarii delegację PRL. Na lotnisku licznie zgromadzili się przedstawiciele społeczeństwa Sofii, delegacje zakładów pracy.

Polską delegację powitali członkowie najwyższych władz

Omówienie przemówień T. Żiwkova i E. Gierka wygłoszonych podczas obiadu wydanego na cześć przywódców PRL — zamieszczamy na str. 2.

partyjnych i państwowych Bułgarii z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB Todorom Żiwkowem.

Zebrań na lotnisku mieszkańcy Sofii gorąco pozdrawiali przywódców obu krajów. Powitanie zakończyła defilada kompanii honorowej.

Z lotniska kolumna samochodów przejechała reprezentacyjnymi arteriami Sofii, kierując się do rezydencji delegacji partyjno-państwowej PRL.

Na „Moście orłów” kolumna zatrzymała się. Edwardowi Gierkowi honorową odznakę i symboliczne klucze miasta Sofii wręczył przewodniczący Komitetu Wykonawczego Stołecznej Sofijskiej Rady Narodowej Petyr Mezdurecki.

W godzinach popołudniowych E. Gierka i członkowie delegacji partyjno-państwowej PRL złożyli wieniec przed Mauzoleum Georgi Dymitrowa — wielkiego syna narodu bułgarskiego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

W dalszym ciągu pierwszego dnia wizyty w rezydencji „Bo

Dokończenie ze str. 1

Zima na Gubałowie



Fot. — CAF

W redakcji „Głosu”

Spotkanie z laureatami konkursu „W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”

Jak już informowaliśmy, rozstrzygnięty został konkurs „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” pod nazwą „W 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”. Współorganizatorami konkursu były: redakcja tygodnika „Za Wolność i Lud” oraz Zarząd Wojewódzki ZBoWiD, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Pałac Kultury, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Wydawnictwo Poznańskie. Na konkurs wpłynęło łącznie 12 157 odpowiedzi.

Wczoraj w redakcji „Głosu” nastąpiło spotkanie laureatów

konkursu z organizatorami. W swoim wystąpieniu prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu Marian Jakubowicz podkreślił wagę kształtowania postaw patriotycznych społeczeństwa, wagę propagowania rangi historycznej Powstania Wielkopolskiego 1918—1919. Na ręce redaktora naczelnego „Głosu” — Wiesława Porzyckiego i zastępcy redaktora naczelnego pisma „Za Wolność i Lud” — Jerzego Zajączkowskiego prezes ZW ZBoWiD przekazał pamiątkowe medale wybite z okazji 60 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. (bran)

* Jest nas ponad 35 milionów

* Poprawa warunków mieszkaniowych

L. Pawlak przewodniczącym MRN w Kaliszu * A. Spychalski prezydentem miasta

Na wczorajszej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu został zatwierdzony plan społeczno-gospodarczy rozwoju i budżet miasta na rok 1979 oraz plan pracy MRN i jej organów na rok bieżący. Rada zatwierdziła również zmiany na stanowiskach: przewodniczącego MRN, wiceprzewodniczącego MRN oraz prezydenta miasta Kalisza.

W sesji uczestniczyli m. in.: I sekretarz KW PZPR, przewodniczący WRN w Kaliszu — Jerzy Kusiak, sekretarz KW PZPR, przewodniczący MRN — Jerzy Więkowski, wicewójewoda kaliski — Andrzej Wasilewski.

W związku z powołaniem dotychczasowego przewodniczącego MRN — Jerzego Więkowskiego na stanowisko sekretarza KW PZPR, sesja Rady zatwierdziła na przewodniczącego MRN Lecha Pawlaka, pełniącego funkcję I sekretarza KM PZPR. Zastępcą przewodniczącego MRN, którym był dotychczas Lech Pawlak, został sekretarz KM PZPR Andrzej Stasiak.

Uchwałą MRN prezydentem miasta Kalisza został mianowany członek Egzekutywy KW PZPR, dotychczasowy przewodniczący Rady Wole-

wódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Andrzej Spychalski. Poprzedni prezydent miasta Kalisza Alfred Kaczmarek przeszedł do pracy w spółdzielczości mieszkaniowej jako wiceprezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Kaliszu.

Sesja uzupełniła skład MRN o dwóch nowych radnych: Marię Kaczerewską i Andrzeja Stasiaka.

Ludność Kalisza w roku 1979 wyniosła będzie 99 500 osób. Zadań roku bieżącego opracowano w oparciu o analizę potrzeb mieszkańców, a realizacja programu skierowana będzie na usunięcie występujących niedomagań oraz na rozwój poszczególnych działów gospodarki. Rok ten ma przynieść 4,5-procentowy wzrost wartości sprzedaży w stosunku do roku ubiegłego. Rozwój handlu dostarczy nowych obiektów, m. in. kompleksu barów. Największy przyrost usług dla ludności — o 20,7 procent — uzyska spółdzielczość mieszkaniowa. Dla poprawy warunków mieszkaniowych ludności plan zakłada uzyskanie o 4,4 procent mieszkań więcej niż w 1978 r.; mieszkań o wyższym standardzie.

Urzeczywistniając hasło „Obywatelski czyn 35-lecia PRL” podejmie się w mieście prace społeczne na sumę 49 mln złotych. (ewr)

T. Strulak o rokowaniach wiedeńskich Runda niewykorzystanych szans

Wczoraj odbyło się 191 posiedzenie plenarne delegacji 19 państw Układu Warszawskiego i NATO uczestniczących w rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji wojsk i zbrojeń w Europie środkowej.

W czasie obrad zabrał głos przewodniczący delegacji PRL, ambasador Tadeusz Strulak.

Wczoraj odbyła się konferencja prasowa szefa delegacji polskiej. Nie jest tajemnicą, że XVI runda rokowań zakończyła się raczej w pesymistycznej atmosferze, nadzieje na postęp nie ziszczyły się, a powszechne stało się wrażenie bezproduktywnej straty czasu, niewykorzystanych szans.

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości 12 stron

W wydaniu m. in.:

- „W trzeciej bez dysonansów” — kolejna publikacja z nowego cyklu „Z incjatywą Iżej”
 - „Być kierownikiem — rozważania na temat roli tej funkcji
 - „Długi start do dalekich lotów” — czyli o 50-leciu Polskich Linii Lotniczych LOT
 - O polskiej polityce zagranicznej w minionym 35-leciu.
- Ponadto w numerze: ● recenzje ● listy czytelników ● rozrywka ● ciekawostki ● felietony.

Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Rokowania genewskie

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach na temat ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych.

„Kosmos 1074” na orbicie

Wczoraj w Związku Radzieckim wyszła kolejna satelita Ziemi z serii „Kosmos” oznaczonego numerem 1074. Aparatura pokładowa satelity funkcjonuje normalnie.

Manewry USA na Okinawie

Na japońskiej wyspie Okinawa rozpoczęły się wczoraj kolejne manewry amerykańskich sił zbrojnych. W czasie manewrów, które odbywają się na poligonie Camp Hansen w północnej części wyspy, przeprowadzane jest ostrzeżenie artylerii dalekiego zasięgu, piechoty morskiej USA. Południowo-przebiega nad wodą nr 104, główną magistralą prefektury Okina-

wa. Mieszkańcy zorganizowali koło poligonu wiec protestacyjny.

Układ Kenia — Etiopia

W Addis Abebie został zawarty układ o przyjaźni i współpracy między Kenią a Etiopią. Podpis pod nim złożyli prezydent Kenii, D. Toroitich Arap Moi oraz przewodniczący Tymczasowej Rady Administracyjnej Etiopii, Mengistu Haile Mariam.

Kair bez prądu

Kair był przez ponad cztery godziny wczoraj pozbawiony energii elektrycznej. Ludność nie miała światła i ciepłej wody. Przyczyną awarii jest przywodziła do częstych przerw w dopływie energii elektrycznej, ale nie są one na ogół tak długie. Specjaliści nie udało się jeszcze ustalić przyczyny tej awarii.

Zaginął samolot

W przestworzach między Tokio i Los Angeles zaginął w nocy z wtorku na środę samolot transportowy typu „Boeing 707” Brazylijskich Linii Lotniczych „Varig” z 6-osobową załogą na pokładzie.

Wieża kontrolna lotniska Narita pod Tokio straciła z nim kontakt pół godziny po starcie. Akcja ratunkowa nie przyniosła rezultatów. Można przypuszczać, że samolot eksplodował w powietrzu.

Pogrzeb ofiary terroryzmu

Wczoraj odbył się w Mediolanie pogrzeb prokuratora E. Alessandrino zamordowanego 20 ujm. przez terrorystów. W pogrzebie, który — podobnie jak uroczystości żałobne w ubiegłą sobotę ku czci zastrzelonego przez terrorystów w Genuli komunisty, G. Rossa — uczestniczyli w potężną demonstrację protestu przeciwko szantażowi terronu i przemocy, wzięli udział najwyższe osobistości państwowe Włoch z prezydentem Republiką S. Pertinim. Obecni byli przedstawiciele rządu, delegacje demokratycznych partii włoskich, urzędnicy sądowi i funkcjonariusze wymiaru sprawiedliwości.

Uznanie dla pracowników leszczyńskiego handlu

Z okazji „Dnia Pracownika Handlu” reprezentanci tego resortu, pracujący w miastach i wsiach województwa leszczyńskiego, spotykają się z przedstawicielami miejscowych władz partyjnych i administracyjnych. Wczoraj odbyły się dwa takie spotkania — w Lesznie i Gostyniu. Z przedstawicielami pracowników handlu spotkali się I sekretarz KW PZPR w Lesznie — Stanisław Kulesza i wicewójewoda leszczyński — Joanna Krumrey. Dziś i jutro podobne spotkania odbędą się w Rawiczu, Kościanie, Wschowie i Górze. Najbardziej wyróżniający się pracownicy handlu otrzymują odznaczenia państwowe i resortowe. (tt)

Obrady KSR

Prawie o połowę wzrośnie produkcja w kolskim „Korundzie”

Wczoraj obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego w Fabryce Materiałów i Wyrobów Ściernych „Korund” w Kole (Koniński). Ten jedyny w kraju producent materiałów i narzędzi ściernych ma coraz większe znaczenie w zapewnianiu właściwej pracy i nowoczesnej technologii większości gałęzi gospodarki kraju. Zdecydowano, iż w tym roku wartość produk-

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Historia i teraźniejszość potwierdzają
braterską przyjaźń polsko-bułgarską

Omówienie przemówienia T. Żiwkowa

Omówienie przemówienia E. Gierka

Wprowadzając opieranie się na danych statystycznych nie zawsze daje jasny obraz rzeczywistości, jednak komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu na rok 1978, uznać trzeba za podstawę w ocenie tego, czego dokonaliśmy, jak i tego, co nas czeka w roku bieżącym.

Refleksja pierwsza. Ubiegłoroczny Narodowy Plan Społeczno-Gospodarczy został wykonany. Jego celem było umacnianie ogólnej równowagi gospodarczej, łagodzenie powstałych wcześniej napięć ekonomicznych oraz szybsze i lepsze zaspokajanie potrzeb społecznych. Przewidywał też zmniejszenie nakładów na inwestycje, a zwiększenie na konsumpcję społeczną, przy wyrażnym wzroście inwestycji środków spożywczych.

Refleksja druga. Właśnie w dziedzinie inwestycji najwięcej jest do zrobienia; wskazuje na to zarówno fakt, że jeszcze nie w takim stopniu, jak planowano, zmniejszone zostały globalne nakłady inwestycyjne, jak i fakt, że wystąpiły pewne przesłanki inwestycyjne, a także notowano naruszenie dyscypliny kosztów budowy.

Refleksja trzecia. Nawet w tych dziedzinach, w których nastąpił wyraźny i odczuwalny wzrost produkcji (np. pralki automatyczne, telewizory, samochody osobowe, ciężarowe i autobusy, węgiel kamienny i energia elektryczna) odczuwamy braki, które wskazują nam zarówno kierunek dalszego rozwoju, jak i są czynnikami mobilizującymi producentów do zwiększenia wysiłków.

Refleksja czwarta. Mimo wyraźnego wzrostu produkcji rolnej, poprawa w zapotrzebowaniu rynku była stosunkowo mało odczuwalna. Wpłynęła na to między innymi wciąż utrzymująca się większa dynamika wzrostu zakupów artykułów żywnościowych niż artykułów przemysłowych.

Refleksja piąta. Mimo że realny wzrost dochodów ludności był mniejszy niż w latach poprzednich, odnotować trzeba wzrost płac o 5,7 procent (średnia wynosiła 4 700 zł) oraz emerytur i rent o blisko 15 procent (średnia ponad 2 200 zł).

Generalny wniosek: bardzo dużo zależy od nas samych. Także w dziedzinie naszych realnych dochodów. MF

Witając polskich gości T. Żiwkow wyraził radość, że na czele partyjno-państwowej delegacji PRL stoi Edward Gierk, którego wszyscy Bułgarzy darzą szacunkiem jako wypróbowanego w walkach przywódcę polskich komunistów i całego narodu polskiego, nieustraszonego budowniczego socjalizmu na polskiej ziemi, konsekwentnego bojownika o pokój, jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Bułgarski przywódca nawiązał następnie do wcześniejszych spotkań, które — jak powiedział — zawsze pozostawiały głęboki ślad w naszych wzajemnych stosunkach. Szczególnie pamiętne są spotkania podczas pobytu partyjno-rządowej delegacji LRB w Polsce przed pięcioma laty, na VII Zjeździe PZPR, spotkanie podczas XI Zjazdu BPK oraz w ubiegłym roku na Krymie.

Przyjaźń, bułgarsko-polska jest prawdą potwierdzoną przez historię, głęboko zakorzeniona w pamięci obu narodów. Nikt nie jest w stanie nas rozdzielić i nie ma niczego takiego, co mogłoby nas rozdzielić w przyszłości — stwierdził T. Żiwkow. Z tragicznych i jasnych kart swej przeszłości, z dni powszednich budowy społeczeństwa socjalistycznego, naród bułgarski nauczył się nieomylnie oceniać prawdziwe wartości wiernej przyjaźni, ideowego braterstwa i bezinteresownej współpracy.

W ubiegłym roku minęły trzy dziesięciolecia od podpisania pierwszego Układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między LRB a PRL. Były to trzy owocne dziesięciolecia. — szczególnie dziesięciolecie ostatnie. Współpraca bułgarsko-polska rozwija się i obejmuje wszystkie dziedziny życia materialnego i duchowego, socjalistycznej integracji ekonomicznej.

T. Żiwkow z głębokim zadowoleniem stwierdził, że rozpoczęte rozmowy przebiegają w serdecznej, przyjacielskiej, szczerzej atmosferze, przy pełnym wzajemnym zrozumieniu i jedynomyślności. Otwierza to przekonanie, że obecna wizyta wniesie wielki wkład do wspólnej sprawy, przyjaźń będzie przynosić wciąż nowe, coraz bogatsze plony. Przyjaźń ta jest nierozłączna częścią przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami wspólnoty socjalistycznej. Służby interesom światowego ruchu komunistycznego i robotniczego, jest inspirowana przez najwyższe ideały epoki — ideały socjalizmu i pokoju — stwierdził mówca. (PAP)

Delegacja PRL w Bułgarii

Dokończenie ze str. 1

Jana" odbyło się spotkanie E. Gierka i T. Żiwkowa.

Bezpośrednio po nim rozpoczęły się rozmowy plenarne. Delegacjom obu krajów przewodniczą E. Gierk i T. Żiwkow.

Wczoraj odbył się obiad

na cześć polskich gości. Podczas obiadu, T. Żiwkow i E. Gierk wygłosili przemówienia.

*

W drodze do Bułgarii — przebijając nad terytorium Związku Radzieckiego i Rumunii — i sekretarz KC PZPR Edward Gierk prze-

siał z pokładu samolotu depeszę z serdecznymi pozdrowieniami do sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonida Breżniewa oraz sekretarza generalnego KC RPK, prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceausescu. (PAP)

Pogrzeb
T. Białoszczyńskiego

Na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb Tadeusza Białoszczyńskiego — znanego aktora teatralnego, filmowego i telewizyjnego.

T. Białoszczyński zginął obok najbliższej rodziny, przedstawicieli wielu scen warszawskich. Nad mogiłą głos zabrali prezes SPATF Gustaw Holoubek oraz dyrektor Teatru Polskiego August Głowacki. Grób pokryły wianki kwiatów m. in. od ministra kultury i sztuki. (PAP)

Telefony
DONOSZA

W Kaliszu samochód ciężarowy „Star” potracił wczoraj 71-letniego mężczyznę, który niespodziewanie wszedł na jezdnię. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

Tego dnia w Kępnie potracił przez samochód osobowy „Skoda” 8-letni chłopiec. Doznał on poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu. (Jz)

Wielogodzinne opóźnienia
pociągów i samolotów

Kolejny atak zimy zanotowano w centralnej, południowej i wschodniej części kraju. Wystąpiły tam przede wszystkim obfite opady śniegu, które przedwczoraj i wczoraj znacznie zakłóciły komunikację pasażerską, a w rejonie Krakowa, Łodzi i Warszawy niemal zupełnie ją sparaliżowały.

Przekonał się o tym również mieszkańcy Wielkopolski, którzy wyjeżdżali w tych kierunkach lub stamtąd wracali. Największe zakłócenia wystąpiły w ruchu pociągów. Dalekobieżne miały wczoraj przynajmniej kilkugodzinne opóźnienia. Pociąg z Warszawy do Berlina, który powinien do Poznania dojechać o godz. 6 miał 740 minut opóźnienia. Podobnie w niego dzie z rozkładem jazdy przybyła ze stolicy „Warta”. Także inne pociągi z Krakowa, Łodzi i Warszawy przyjeżdżały

Spotkanie ekspertów w Warszawie
Powstrzymanie wyścigu zbrojeń
tematem lutowej sesji SRP

Przyjęciem kilku dokumentów określających stanowisko Światowej Rady Pokoju wobec szeroko pojętej problematyki powstrzymania wyścigu zbrojeń zakończyło się wczoraj w Warszawie dwudniowe posiedzenie Komisji ds. Rozbrojenia SRP. Dokumenty te przedstawione zostaną w pierwszych dniach lutego w Berlinie podczas sesji tej organizacji, która zajmie się oceną aktualnych zagadnień między narodowych i po dyskusji zostaną ogłoszone jako oficjalne materiały SRP.

W warszawskim spotkaniu, którego gospodarzem był Ogólnopolski Komitet Pokoju, uczestniczyli eksperci z Polski i kilkunastu innych krajów Eu-

ropy, a także obu Ameryk Australii.

Wypracowany przez uczestników spotkania „Dokument o rozbrojeniu” podkreśla m. in., że teraźniejszość i przyszłość ludzkości zależą od rozwiązania podstawowego elementu współczesnych stosunków międzynarodowych, jakim jest wyścig zbrojeń.

Inne przyjęte dokumenty dotyczą takich zagadnień jak: pokojowe wykorzystanie energii jądrowej, użycie środków przeciwnarodowych na zbrojenia na cele pokojowe, rola środków masowego przekazu w świadomości narodu niebezpieczeństwa, jakie niesie z sobą wyścig zbrojeń. (PAP)

* Jest nas ponad 35 milionów
* Poprawa warunków mieszkaniowych

Dokończenie ze str. 1

W rezultacie tych zmian nastąpiło znaczne zwiększenie się odsetka ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych, stanowiącego syntetyczny wskaźnik rozwoju kraju; wynosi on obecnie 76,9 procent. Dla porównania — w kolejnych powojennych spisach ludności przybierał on następujące wartości: w 1950 r. — 52,9 procent, w 1960 r. — 61,6 procent, a 1970 r. — 70,2 procent.

Różnica między liczbą kobiet i mężczyzn uległa pewnemu zmniejszeniu (z 935 000 do 913 000) w 1970 r. Na 1000 mężczyzn przypadło 1059 kobiet, obecnie — 1054 kobiety. Wskaźnik feminizacji zmalał w mniejszym stopniu w miastach (z 1087 do 1084) niż na wsi (z 1028 do 1014).

Ogólny stan zasobów mieszkaniowych z 7 grudnia 1978 r. przedstawiał się następująco:

Wyszczególnienie	Izby w tysiącach	Powierzchnia użytkowa w tysiącach m kw.
ogółem	30 139	518 007
miasta	17 959	289 798
wieś	12 180	228 209

Stan powyższy ujmuje zasoby zamieszkałe i zasoby nie zamieszkałe. Zasoby mieszkaniowe nie zamieszkałe to mieszkania oddane do użytku, ale jeszcze nie zasiedlone, mieszkania przeznaczone do remontu kapitalnego, zmieniające lokatę, opuszczone domy wiejskie itd.

Biorąc pod uwagę tylko zamieszkałe zasoby mieszkaniowe i porównując je ze stanem w 1970 r. można stwierdzić, że warunki mieszkaniowe w tym okresie uległy wyraźnej poprawie.

W okresie ostatnich 8 lat przybyło w kraju (przyrost netto) 622 000 izb oraz 94 198 000 m kw. powierzchni użytkowej. Przyrost zasobów mieszkaniowych był znacznie wyższy w miastach niż na wsi. Z podanego wyżej ogólnego przyrostu zasobów przypada na miasta: 4 935 000 izb oraz 69 237 000 m kw. powierzchni użytkowej, a na wieś 1 291 000 izb i 24 961 000 m kw. powierzchni użytkowej.

Silniejsze tempo przyrostu zasobów mieszkaniowych niż ludności przyczyniło się do wyraźnego zmniejszenia zaludnienia mieszkań. Przeciętna liczba osób przypadających na 1 izbę zmniejszyła się z 1,37 do 1,16. Poprawa warunków mieszkaniowych pod tym względem nastąpiła niemal w równym stopniu w mieście (z 1,32 do 1,10) jak i na wsi (z 1,44 do 1,25).

W porównaniu z 1970 r. nastąpił wzrost powierzchni użytkowej mieszkań na 1 osobę średnio o 2 m kw. Na jednego mieszkańca miast przypada średnio 14,6 m kw., a na mieszkańca wsi — 14,9 m kw. (PAP)

Prawie o połowę wzrosła
produkcja w kolskim „Korundzie”

Dokończenie ze str. 1

cji osiągnie 1 miliard 620 milionów złotych. Będzie to rezultat 30-procentowego wzrostu wydajności pracy i 5-procentowej obniżki kosztów. Dzięki realizacji tych wskaźników wartość produkcji wzrosła w tym roku aż o 41 procent. Możliwość taka wynika z uruchomienia nowoczesnego Wydziału Tarcz Ściernych.

W roku bieżącym wartość eksportu „Korundu” wyniesie 26 milionów złotych dewizowych, przy 18 milionach w roku ubiegłym. Stanowi to opłacalną gospodarczo zasadę spłat zaciągniętych za granicą

ca kredytów związanych z inwestycją.

W czasie konferencji podkreślono, że pełna realizacja zadań wiąże się z nieprzerwaną dostawą prądu, którego „Korund” zużywa 26 megawatów. Poruszono również problemy socjalno-bytowe i pracy wychowawczej, związanej nierozdzielnie z zasadą coraz lepszego gospodarowania i osiągania lepszych relacji ekonomicznych.

W konferencji udział wzięli: I sekretarz KW PZPR w Koninie Tadeusz Grabski oraz minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć. (woj)

Sprostowanie

We wczorajszym sprawozdaniu z partyjnych narad pracowników służby zdrowia w Poznaniu znalazł się — z winy autora — błąd. Odpowiednia część zdania powinna brzmieć:

„W referatach — wygłosił I sekretarz wojewódzki, Walerian Skarupski — kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR, Olgierd Samoliński — a także w dyskusji nawiązywano do treści XIII Plenum KC PZPR”. Przepraszamy.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie do 30%, z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu, lokalnie zamiecie.

Temperatura minimalna od minus 2 do minus 4 stopni, maksymalna od 0 do minus 2 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano w Kaliszu minus 4 stopnie, w Koninie, Lesznie, Pile i Poznaniu minus 3 stopnie; ciśnienie 746,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Wacław Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczynny), Marian Flejserowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczynnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa.

Zbiłut Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczynego: 454-09. Zostępca red. naczynego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85.

Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wotyaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcz

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda

nia) poprzedzającego okres prenumeraty na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

HANDEL ZAGRANICZNY 1979

Więcej sprzedawać mniej kupować

Ocena jednego roku w handlu zagranicznym jest przedsięwzięciem trudnym, a przy tym zwodniczym. Handel trwa przecież stale i nie kończy się 31 grudnia, ani też nie zaczyna 1 stycznia. Czasem rok średni może być zapowiedzią następnego bardzo udanego, bo na przykład udało się uzyskać korzystne, „wyprzedzające” kontrakty. Można by też przytoczyć i przykłady sytuacji odwrotnej.

Oceniając miniony rok 1978, trzeba wyniki handlu zagranicznego widzieć na tle ogólnych rezultatów polskiej gospodarki. Bo rezultaty w wymiarze międzynarodowej, w znacznej mierze są odbiciem zjawisk zachodzących w życiu gospodarczym danego kraju.

A rok miniony był w sumie dla naszej gospodarki niezły. Pomimo licznych trudności produkcja przemysłowa wzrosła o 6 procent, a rolna o 3 procent. W niektórych asortymentach towarów udawało się coraz lepiej zaspokajać potrzeby konsumentów. Mimo tych pozytywnych rezultatów, że zwrócić uwagę na to, że w niektórych jej dziedzinach, wzrost był mniejszy od zaplanowanego. Stało się tak m. in. dlatego, że niektóre z kosztownych inwestycji zakupionych kilka lat temu, nie dały jeszcze oczekiwanych rezultatów produkcyjnych.

Z tych też m. in. przyczyn, jak i z powodu trwającej nadal na Zachodzie recesji gospodarczej, nie został w pełni wykonany plan eksportu do krajów kapitalistycznych. Nie wykonanie eksportu spowodowało automatycznie zmniejszenie możliwości importowych, co wywołało perturbacje z zaopatrzeniem niektórych dziedzin gospodarki — w surowce, materiały i urządzenia. Mimo więc zmniejszenia ujemnego salda w obrotach z zagranicą, nadal w dziedzinie handlu zagranicznego nie udało się uzyskać równowagi ekonomicznej.

I z takim obciążeniem handlu zagranicznym rozpoczyna rok 1979, w którym najważniejszym zadaniem jest oczywiście zmniejszenie owego ujemnego salda w obrotach z krajami kapitalistycznymi, jak i dalsze poszerzenie współpracy z partnerami z RWPG i tzw.

Trzecim Światem. Zakłada się, że eksport wzrośnie o 9 procent i osiągnie wartość 48 mld złotych dewizowych, a import wzrośnie tylko o 5 procent i jego wartość (52 mld), o 4 mld złotych dewizowych przewyższy kwoty uzyskane z tytułu wywozu towarów.

Trzeba też pamiętać, że będziemy w tym roku spłacać duży raty z tytułu kredytów zaciągniętych w ubiegłych latach na rozbudowę przemysłu. Ten fakt również przypomina, że skoro w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych import był znacznie wyższy niż eksport — teraz powinno być odwrotnie. Zwiększa, że raty kredytów zaczynają się teraz kumulować. Równocześnie przemysł i handel zagraniczny powinny lepiej przystosowywać się do złożonej sytuacji na rynkach światowych. Konieczna jest poprawa jakości towarów przeznaczonych na rynki krajów socjalistycznych, bo tam również rosną wymagania klientów. Wobec powstawania licznych barier gospodarczych i protekcjonizmu utrudniających dostawianie się naszych towarów na rynki kapitalistyczne, trzeba pokonywać te bariery. A jest to możliwe poprzez podnoszenie jakości wyrobów, lepsze dostosowywanie ich do potrzeb odbiorców, terminowe dostawy, właściwą obsługę posprzedażną, serwis itp.

Z drugiej strony ogólny bilans obrotów z zagranicą można jeszcze znacznie polepszyć poprzez racjonalizację importu, m. in. przez lepsze wykorzystanie zakupowanych surowców i urządzeń. Trzeba też starać się poszukiwać tańszych lub lepszych dostawców i rozglądać za możliwościami zastosowania krajowych substytutów.

Intensyfikacja eksportu jest więc najważniejszym tegorocznym zadaniem handlu zagranicznego. Ponieważ mamy bardzo ograniczone możliwości zwiększenia wywozu surowców i materiałów oraz wyrobów przemysłu spożywczego i lekarskiego, szczególnie nadzieje na-

leży pokładać w dynamice eksportowej przemysłu elektromaszynowego, w który tyle w ostatnich latach zainwestowano. Prognozy poprawiają też wprowadzenie w tym roku we wszystkich przedsiębiorstwach handlu zagranicznego nowego systemu ekonomicznego, bardzo faworyzującego intensyfikację eksportu i ułatwiającego współpracę z producentami.

Udział Wielkopolski w realizacji krajowego planu eksportu jest dość znaczny. W roku ubiegłym wywóz towarów z naszego regionu (Kaliskie, Końskie, Łęczyńskie, Pileskie i Poznańskie) osiągnął wartość około 2,8 mld złotych dewizowych. Połowę wszystkich towarów eksportowanych z Wielkopolski wyprodukowano w województwie poznańskim, a jedną czwartą w kaliskim. Plan eksportu ubiegłego roku wykonano np. w woj. poznańskim w 101,5 procenta z nadwyżką wartości 233,8 mln zł, ale trzeba pamiętać, że w grudniu w wielu przedsiębiorstwach wprowadzono obniżkę zadań planowych.

Z pozytywnych ubiegłorocznych odnotowań wypada fakt, że również u nas zaczyna się myśleć o sprzedaży nie tylko wyrobów, lecz także usług projektowych, serwisowych, myśli technicznej itp.

Kilka przykładów. „Cegiel-ski” zawarł umowę z „Siemensem” i obejmie obsługę siemenskich układów sterowania numerycznego obrabiarek pracujących w Polsce. Poznański „Posteor” sprzedaje angielskiej firmie „Oldham” rozwiązanie dotyczące zwiększenia pojemności akumulatorów trakcyjnych.

Takich inicjatyw potrzeba w handlu zagranicznym jak najwięcej. To dzięki uzyskanym w ten sposób między innymi sposobom dewizom, będzie można sprowadzać do kraju więcej surowców i najróżniejszych wyrobów, które chętnie widzielibyśmy na półkach sklepów.

MAREK PRZYBYLSKI

Od nas ZALEŻY

— Jak się tylko zepsuje w piekarni maszyna do urobienia ciasta, pompa w młecznicy, jakaś maszyna parowa lub automat — zaraz ich właściciele czy gospodarze zjawiają się u nas. Wiedzą, że my im to urządzenie „wyleczymy”. W tym warsztacie już od czterdziestego piątego roku naprawiało się zniszczone przez wojnę maszyny. Od pięćdziesiątego należy on do spółdzielni, jest jednym z punktów, świadczących o słudze dla ludności i zakładów pracy. Czasem oddają nam ludzie takie wraki, że nie wiadomo z której strony się do tego zabrać. Ale nie odmawiamy; wiemy, że nie zawsze można zastąpić to urządzenie czy tę maszynę nową. Mamy tak wyposażone warsztaty, że wiele zużytych

części można dorobić lub zregenerować. I mamy satysfakcję, jak gruchot staje się jeszcze przydatny. Od nas zależy, aby służył jak najdłużej i nikt nie musiał przychodzić z reklamacją na usługę.

Nie każdy człowiek może być dobrym fachowcem. To trzeba mieć we krwi, czy i żytkę — iak to się mówi. W mojej brygadzie podlega mi ośmiu ludzi i muszę stwierdzić, że mam szczęście do takich właśnie z „żytką”. Po nadto nikt nie lekceważy zleceńodawcy. Każdy zdaje sobie sprawę, że na naprawioną maszynę ktoś czeka, że mu jest potrzebna.

Przepracowałem już w tej spółdzielni dwadzieścia dwie lata. Przez cały czas pełniłem funkcję sekretarza POP. Dorobiłem się Krzyża Kawalerskiego. Wkrótce idę na emeryturę. W zawodzie nie będę pracował, ale z pracy społecznej nie zrezygnuję. Obecnie jestem członkiem Plenum KM PZPR w



Fot. — R. Królak

Chodzieży, członkiem Komisji Kontroli Społecznej. (zd)

Mówił STEFAN ŚWITAL, SKI, mistrz ślusarski Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Pile, Zakład Produkcji Usługowej w Chodzieży.

Warto o tym wiedzieć

Odwołanie do książki zażaleń

Znaczną część skarg, które czytelnicy kierują do „Głosu”, dotyczą usterek w działalności handlu: niewłaściwego stosunku sprzedawców, braków w zaopatrzeniu, złej organizacji działalności w sklepach, „omyłek” na niekorzyść klienta itp. Zastanawiamy, dlaczego osoby, niezadowolone z obrotów (również w placówkach gastronomicznych) zwracają się ze swymi uwagami do redakcji, nie zaś bezpośrednio do dyrekcji przedsiębiorstw handlowych? Tymczasem w każdym sklepie, restauracji, kawiarni, barze istnieje możliwość wpisania zastrzeżeń do książki skarg i wniosków.

Przyczyna tkwi w tym, że personel niektórych placówek skrytycznie ukrywa takie książki przed klientami, a czasem tłumaczy wykrętnie, że książki nie ma, bo wysłana została do dyrekcji, bo kierownik wyszedł i zamknął książkę w biurku. Czasem odmawia się udostępnienia długopisu, czy ołówka, wiedząc, że np. klientki rzadko posiadają przy sobie „coś do pisania”. Zdarza się też, że klient zostaje „przesłuchany” co zamierza w książce napisać („do takich głupstw książki nie wydajemy”), lub kierownik każe mu się wyłegitymować.

Chyba że właśnie utrudnie-

nia (niektórzy czytelnicy informują nas o nich) zniechęcają do korzystania z wpisów do książki skarg. Pośredniczymy wtedy między klientem a dyrekcją przedsiębiorstwa, ale ma to swoje złe strony: przedłuża czas załatwiania interwencji, powoduje dodatkową korespondencję i utrudnia stwierdzenie faktycznego przebiegu zajścia.

Przypominamy zatem zarządzenia obowiązujące w handlu i gastronomii w tym zakresie: książka skarg i wniosków powinna być w każdym sklepie (lokalu) oraz w każdym dziale większych placówek — umieszczona wraz z przyborem do pisania w miejscu widocznym i łatwo dostępnym dla klienta. W takim, by mógł on bez jakichkolwiek utrudnień i bez konieczności zwracania się do personelu dokonać wpisu. Pracownicy nie mają prawa żądać okazania dokumentu tożsamości (dowodu osobistego, legitymacji) od osób, wpisujących uwagi. W książce powinien być kalka, by w książce po zostawiała kopia każdego wpisu.

W ciągu trzech dni kierownik sklepu (lub zastępujący go pracownik) jest zobowiązany zawiadomić klienta, który do kłosa wpisu, o sposobie załatwienia skargi, lub o przekazaniu jej do dyrekcji przedsię-

biorstwa, z podaniem jej adresu.

W celu ułatwienia klientom dzielenia się z dyrekcjami przedsiębiorstw handlowych (i z zarządami spółdzielni) uwagęm na temat działalności ich placówek, prezydium kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług podjęło decyzję, że placówki te powinny posiadać kartki pocztowe, zaadresowane do danej dyrekcji, czy zarządu i dostępne — na równi z książką skarg i wniosków — dla klientów. Jeśli ktoś nie chciałby wpisywać swych uwag w sklepie do książki, bo krępuje go to, albo potrzebuje przy pisaniu więcej czasu i spokoju lub przeszkadza mu trzymane w rękach sprawunki, może taką zaadresowaną kartkę (pocztówkę) wypełnić w domu i wrzucić do skrzynki pocztowej.

Nie wszędzie te kartki są obecnie dostępne. Podobno „były i wyszły”. Trzeba więc, żeby sprawą powszechnego przywrócenia tej formy łatwego kontaktu klientów z kierownictwem przedsiębiorstw handlowych zainteresowały się terenowe władze handlowe. (zk)

Kaszel — choroba najczęstsza

Dziecko samo nie zdrowieje

Poczekalnia dla dzieci chorych „huczała” nieprzerwanym kaszlem. Na kilkunastu oczekujących malców co najmniej dziesięciu krztusiło się, pokasywało, chrząkało. I mała blondyneczka trzymana na kolanach matki, i dwójka sześciolatek kaszlała tym silniej, im więcej kęciła się i biegła po poczekalni, i dziecko w wózku, i chłopiec z piątej klasy...

Niektóre matki strofowały „nie wierzę się tyle, bo będzie jeszcze gorzej”. Inne z niepokojem spoglądały na wypełnione po brzegi strony w książeczkach ubezpieczeniowych — na daty, pieczątki i ciałe to samo sformułowanie „opieka nad dzieckiem”. 5 dni. przerwa, potem znowu tydzień, przerwa i...

Dobrze, że początek roku — mówili, bo jeszcze jest coś w zapasie z tych 60 dni, przeznaczonych na zajmowanie się chorym malcem. Gorzej na przykład w listopadzie, czy grudniu, kiedy limit wyczerpany, urlop wybrany... I co wtedy zrobić, gdy dziecko choruje... Może „wcisnąć” je mimo temperatury do żłobka, mimo wszystko posłać do przedszkola. Tylko że to i tak „ma krótkie nogi”. Bo malce sam nie wyzdrowieje, a innych za razi...

— Co drugie chorujące dziecko (szczególnie wśród tych

najmłodszych) zgłasza się do lekarza właśnie z kaszlem. Mniej lub bardziej uporczywym, groźnym, wywołanym innymi przyczynami — mówi dr Maria Skórnicka z poradni konsultacyjnej Wojewódzkiego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu. — Dane Instytutu Matki i Dziecka potwierdzają te obserwacje i wykazują także, iż wśród dzieci leczonych w szpitalach, 40 procent to pacjenci z różnymi schorzeniami dróg oddechowych — z przewlekłymi zapaleniami oskrzeli, z astmą oskrzelową...

Z czego to wynika? Badania specjalistyczne prowadzone w Poznaniu w szerokim zakresie wskazują, iż wiele dzieci rodzi się z różnego rodzaju zaburzeniami układu oddechowego. A to ścianki drzewa oskrzelowego są zbyt wiotkie, by mogły pracować normalnie, a to śluz zbyt gęsty i to powoduje infekcje... Poza tym maluchowi przychodzą na świat z niesprawnym systemem odpornościowym (co często uwarunkowane jest genetycznie) a pogłębia to zwykły fakt, że matka niechętnie karmi piersią, że pęka będać w ciąży, że

pali się też w obecności dziecka... Wtedy osłabiony organizm małego człowieka łapie bakterie, wirusy. Gdy do tego doda się jeszcze nie zawsze prawidłowo ubieranie dziecka, niezbyt dobre warunki domowe (przed wszystkim pomieszczenia zawilgocone), to obraz przyczyn rysuje się dość wyraźnie.

Kaszel jest tym poważniejszą chorobą, że jak stwierdzono, nie znika on bez śladu. Osłabiony i schorowany układ oddechowy daje nierazko o sobie znać w wieku dojrzłym. Tak więc kiedy pacjenci na razie dziecięcych poradni ukończą 40 lub 50 lat, oni właśnie najczęściej znajdują się w grupie osób z przewlekłymi schorzeniami układu oddechowego. A jeśli jeszcze będą lekceważyć sobie lekaarskie zalecenia i wędzić swoje płuca tytoniowym dymem — zagrożą im inwalidztwo.

Tak więc dziecięcy kaszel nierazko jeszcze uważany za błaHOSTKĘ i za wymówkę dla matki, która chce mieć zwolnienie — zaniedbany powoduje skutki ze wszech miar niekorzystne. O tym, w jaki sposób należy traktować to „prze-

ziębienie” decydować więc może tylko lekarz.

Do poradni konsultacyjnej chorób płuc trafiają dziennie około 200 dzieci. Niektóre tak na wszelki wypadek, bo wiadomo, że tam specjaliści do brzo i badania na wysokim poziomie. Inne — kierowane są przez lekarza rejonowego, który wyczerpał już swoje możliwości lecznicze.

W poradni odbywa się swego rodzaju selekcja. Jeżeli po dokładnym przebadaniu lekarze uznają, iż terapię można kontynuować w rejonie — na powrót kierują tam malca. Jeśli schorzenie wymaga leczenia specjalistycznego, dziecko otrzymuje je albo w ambulatorium, albo też na szpitalnym oddziale pneumonologii dziecięcej przy ul. Szamarzewskiego.

— Co roku leczymy — mówi ordynator dr Barbara Zielniewicz około 300 dzieci. To niewiele w stosunku do potrzeb, ale zważywszy małą liczbę łóżek i konieczność stosunkowo długiego pobytu (ponad 30 dni) to i tak sporo. W miarę możliwości staramy się

skrócić czas pobytu w szpitalu, poprzez możliwie najskuteczniejszą organizację badań diagnostycznych. Jednak 30 dni to minimum, by opłacać chorobę a wyczerpanny układ oddechowy poddać rehabilitacji.

Zaczyna się zwykle od ogólnego wzmocnienia organizmu dziecka. Tylko tym sposobem można stwierdzić o tam się dzieje. Potem hodzi się o bakterie, by w oparciu o dokładną znajomość zagrożenia wybrać leczenie najsukuteczniejszymi metodami. Do tego dochodzi inhalacje, różne rehabilitacyjne „huśtawki” w łożeczkach i na przyrządach, żeby układ oddechowy zmusić do właściwego działania.

— Sytuacja idealna — podkreśla doktor Zielniewicz — byłoby, aby nasi pacjenci bezpośrednio po ukończeniu leczenia szpitalnego mogli kontynuować rehabilitację w sanatoriach. Niestety, niewielkie są możliwości skierowania rekonwalescentów do uzdrowisk w Rabce czy Kołobrzegu. Tym bardziej więc myślimy o tym, by prewencyjnie w Jeziorach pod Poznaniem przeznaczyć na rehabilitację młodych pac-

jentów. Tam w dobrym mikroklimacie, pod opieką fachowców malcy przechodziliby do pełnego zdrowia. Warto w tej sprawie podjąć stosowne decyzje.

W szpitalu mimo wszystko jednak leczy się niewielką grupę dzieci. Rzadko które też ze swoimi kaszlami wyjeżdżają do uzdrowisk. Co zatem robi się — by podnieść poziom lekarskiej — pneumonologicznej opieki w rejonach, w poradniach, do których przecież chodzi się najczęściej? — pytam moją rozmówczynię.

— Przed wszystkim szkolimy lekarzy rejonowych. Korzystając z doświadczeń i badań poradni konsultacyjnej i oddziału szpitalnego, przygotowujemy programy kursów z zakresu leczenia i rehabilitacji. Pierwsi w kraju opracowaliśmy tak zwany standard postępowania leczniczego: do wszystkich lekarzy, którzy na co dzień stykają się z dziećmi, rozesyłaliśmy niewielkie książeczki. W nich są dokładne opisy objawów, zalecane badania diagnostyczne, opis postępowania. To pomaga lekarzom oraz ujednolicić sposób postępowania leczniczego.

Pomysł ten „kupili” inni ośrodki w kraju, gdyż dziecięcy kaszel wszędzie wywołuje podobne skutki.

JOLANTA LENARTOWICZ

Rozszerzanie wszechstronnej współpracy Polski z krajami rozwijającymi się

Wypowiedź A. Karasia — wiceministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej

W najbliższych latach ma nastąpić istotny przełom w naszych stosunkach gospodarczych z krajami rozwijającymi się. Jest to jedno z założeń obecnej polityki handlowej PRL. Biuro Polityczne KC PZPR podjęło w ubiegłym roku uchwałę o strategii rozwoju stosunków z krajami rozwijającymi się, w ślad za którą opracowane zostały programy rządowej i resortowej (niektóre są jeszcze w trakcie powstawania). Wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Antoni Karas — przedstawił możliwości i znaczenie pogłębiania naszych kontaktów z krajami tzw. Trzeciego Świata.

Rola tych państw w gospodarce światowej jest oczywista — stwierdził m. in. minister Karas. — Mimo zacofania, wiele z nich tworzy stałe rosnące potencjały ekonomiczne, bez których trudno wyobrazić sobie normalne funkcjonowanie gospodarki światowej. Państwa rozwijające się stanowią bowiem wyjątkowo lub głównie źródło zaopatrzenia w wiele podstawowych surowców. Z krajów tych pochodzi 2/3 światowego eksportu ropy naftowej; są one też dostawcą kauczuku, bawełny, fosforu, miedzi, rud metali, skóry, wełny itp. Ich udział w światowych obrotach handlowych sięga 25 procent.

Udział krajów rozwijających się w obrotach naszego handlu zagranicznego kształtuje się niezmienne od wielu lat na poziomie 8 procent. Jakże to jest przyczyną? Większość potrzeb surowcowych zaspokajamy w ramach naszego obozu, co silnie ograniczało zainteresowanie ofertą handlową krajów rozwijających się.

Obok tego zasadniczego faktu istniało sporo innych przesłanek. Zależność tych krajów od dawnych mocarstw kolonialnych, utrudnienia polityczne, nieznajomość naszego potencjału gospodarczego — należy uznać za przeszkodę z naszej strony niezawinione. Również nasza oferta eksportowa nie zawsze odpowiadała specyficznym potrzebom krajów rozwijających się, a częste zakupów, które mogłyby być z powodzeniem dokonywane w tych krajach, czyniłyśmy u tradycyjnych dostawców.

Powstają obecnie realne przesłanki przełamania takiego stanu rzeczy. Dynamiczny rozwój przemysłowy

Chcemy wykorzystywać wszelkie możliwości współpracy przemysłowej, włączając do niej tam gdzie jest korzystne, również firmy z krajów trzecich.

Nie będziemy zresztą zanieść bywać żadnej okazji do zwiększenia naszej obecności w krajach rozwijających się, czy to poprzez spółki mieszane tam działające, czy też poprzez udział naszej nauki w rozwiązywaniu konkretnych problemów rozwojowych.

Notował
ROMAN WALAT

Dziwne reakcje w RFN na film o zagładzie Żydów

Specjalny wysłannik francuskiego dziennika „Le Monde” w Kolonii komentując reakcje na wyświetlany w RFN serię film amerykański o zagładzie Żydów za czasów hitlerowskich pisze, że telewizja zasypywana jest setkami pytań od widzów. Te liczne, często oburzone pytania, zadawane specjalistom, dyktującym przy telefonach, świadczą — zdaniem „Le Monde” — o tym, jak bardzo potrzebne jest powracanie do przeszłości i pokazywanie okropności, jakich dopuszczali się hitlerowscy III Rzeszy.

W artykule zatytułowanym: „Co pan mówi, 6 mln zamordowanych Żydów?”, autor podkreśla, że zwłaszcza młodzi widzowie nie mogą uwierzyć, że nikt nie protestował przeciwko takim zbrodniom. Wielu widzów zachowywało się tak, jakby po raz pierwszy słyszało o mordowaniu Żydów, o paleniu synagog i kościołów. Autor podkreśla, że stanowi to po średnio oskarżenie środków masowego przekazu w RFN, które zbyt mało piszą o haniebnym przesłaniu, a także nie nadają rozgłosu procesom przeciwko byłym hitlerowcom, które toczą się w RFN od ponad 25 lat. A przecież w czasie tych procesów nie brak zeznań świadków na temat potworów zbrodni, dokonywanych w czasach III Rzeszy.

Tak szeroka nieznajomość faktów niedawnej historii świadczy także, zdaniem „Le Monde”, o tym, że w szkołach RFN na lekcjach historii, gdzie w programie znajduje się okres narodowego socjalizmu, a nazwiska Goebbelsa, Himmlera i Goeringa figurują w podręcznikach, niewiele mówi się o tym, czego naprawdę hitlerowcy dopuszczali się na okupowanych terenach. (PAP)

Filmowe nowości w lutym

W lutym na ekrany naszych kin wchodzi 14 nowych filmów fabularnych, wśród nich dwa polskie. „Biały Mazur” reż. Wandy Jakubowskiej — to utwor poewi cny życia i działalności Ludwika Waryńskiego, a zarazem narodzinom i losom polskiego ruchu robotniczego. W tym trwającym 2,5 godziny filmie rolę Waryńskiego odtwarza Tomasz Grochoczyński.

Scenariusz drugiego filmu polskiego, zatytułowanego „Bestia”, oparty został na kanwie opowiadania Lwa Tołstoja. Reżyserował Jerzy Domaradzki, gra m. in. Krystyna Janda.

„Czeka na pana dziewczyna” — tak brzmi tytuł radzieckiej komedii obyczajowej reż. Leonida Mariagina, o pannie nie mającej szczęścia do kolejnych adoratorów.

Dwa interesujące filmy zakupiono w Czechosłowacji — „Cień łowcy ptaków” reżyserii Jaroslava Balika — utwor konfrontujący postawy i poglądy rodziców i ich dorastających dzieci i komedii satyrycznej „Hop... i jest małopod” reż. Milana Muchny.

Będziemy mogli obejrzeć ciekawą się dużym powodzeniem na Węgrzech komedię reżyserii Jano sa Doemoełky. Jego bohaterem jest człowiek przywozący z zagranicy przez pracę fizyczną. Ci, którzy oceni się pozytywnie, będą traktowani jak normalni członkowie komuny i będą mogli między innymi korzystać ze świadczeń społecznych i równych dochodów. Dzieci dawnych obywateli i kulałków nie będą dyskryminowane ze swe pochodzenie. (PAP)

Dawni obszarnicy i kulały chińscy odzyskują prawa obywatelskie

Na mocy decyzji KC KPCh, ogłoszonej 29 bm., większość byłych „obszarników, kulałków, kontrrewolucjonistów i złych elementów” odzyska prawa obywatelskie. W komunach ludowych od będą się wiece, na których dokonano się oceny postępowania tych ludzi i „stopnia przeobrażenia ich świadomości w procesie reedukacji przez pracę fizyczną”. Ci, którzy oceni się pozytywnie, będą traktowani jak normalni członkowie komuny i będą mogli między innymi korzystać ze świadczeń społecznych i równych dochodów. Dzieci dawnych obywateli i kulałków nie będą dyskryminowane ze swe pochodzenie. (PAP)

Samochody dla oszczędzających

22 stycznia 1979 r. w Poznaniu przeprowadzono losowanie premii w postaci samochodów osobowych przypadających na bony oszczędnościowe PKO dla wojew. gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego. W wyniku przeprowadzonego losowania premie przypadły na niżej podane numery bonów oszczędnościowych:

Natomiast 29 stycznia wylosowano premie w postaci samochodów osobowych na książeczki samochodowe z wkładem po 9.000, — zł, założone w oddziałach PKO województwa poznańskiego:

US 121.984	US 490.536	US 566.826	US 798.687
US 831.683	US 885.813	US 1.182.446	US 1.517.672
US 1.601.739	US 1.879.049	US 2.114.320	US 2.114.705
US 2.163.727	US 2.395.008	US 2.437.663	US 2.527.393
US 2.604.761	US 2.910.535	US 2.923.815	US 3.337.352
US 3.431.211	US 3.437.116	US 3.609.128	US 3.790.297
US 3.795.736	US 3.810.541	US 3.822.635	US 3.830.830
US 3.843.116	US 3.848.879	US 3.858.012	US 3.864.514
US 4.572.533	US 4.580.558	US 4.587.286	US 4.596.372
US 5.182.733	US 5.189.417	US 5.198.237	US 5.206.477
US 5.212.040	US 5.215.593	US 5.223.108	US 5.226.955
US 5.236.722	US 5.242.690	US 5.251.538	US 5.256.594
US 5.258.949	US 5.268.480	US 5.269.581	US 5.274.830
US 6.151.312	US 6.156.852	US 6.158.515	US 6.164.213
US 6.170.246	US 6.170.466	US 6.212.539	US 6.213.250
US 7.229.063	US 7.235.994	US 7.241.566	US 7.244.610
US 7.249.543	US 7.258.075	US 7.259.836	US 7.265.479
US 7.267.200	US 7.274.670	US 7.277.974	US 7.279.190
US 7.280.500	US 7.286.270	US 7.286.305	US 7.287.814
US 7.291.973	US 7.297.097	US 7.297.525	US 7.312.393
US 8.074.327	US 8.074.742	US 8.077.445	US 8.079.313
US 8.081.305	US 8.083.444	US 8.084.550	US 8.094.529
US 8.703.509	US 8.706.055	US 8.707.899	US 8.712.043
US 8.714.094	US 8.720.476	US 8.721.658	US 8.726.200
US 8.734.114	US 8.734.898	US 8.735.061	US 8.739.592

Tabela ma charakter informacyjny. (na)

Droższe gazety na Węgrzech

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią od 1 lutego br. Węgry będą więcej płać za prasę. Cena dzienników wzrosła przeciętnie o 50 procent. Np. organ KC WSPR, dziennik „Nepszabadsag” kosztuje od czwartku 1.20 forint, a jego wydanie niedzielne — 1.60.

Czasopisma podróżowały w zależności od tytułu od 30 do 100 procent.

Posunięcie to było niezbędne ze względu na wzrost cen papieru na rynkach światowych. (PAP)

Wyrok Sądu Najwyższego ZSRR

Jak informuje agencja TASS, Izba Karna Sądu Najwyższego ZSRR rozpatrzyła sprawę przeciwko niebezpiecznemu recydywiście S.S. Zaitikjanowi i jego dwóm współnikom oskarżonym o spowodowanie w styczniu 1977 roku, w wagonie moskiewskiego metra wybuchu, który pociągnął za sobą śmierć w ludziach. Zeznania świadków, wyniki ekspertyz i inne dowody w pełni potwierdziły winę oskarżonych.

Zaitikjan i jego współnicy otrzymali najwyższy wymiar kary — karę śmierci. Wyrok został wykonany. (PAP)

Śmierć dwojga „dzieci z próbówki”

Jak oświadczyli w wywiadzie dla prasy dwaj lekarze brytyjscy odpowiedzialni za wyprodukowanie „dzieci z próbówki”, ostatnio nie powiodły się kolejne dwa eksperymenty. Po umieszczeniu zapłodnionego jaja w łonie matki okazało się, że płód rozwija się nieprawidłowo i zaszła konieczność jego usunięcia.

Dwoje dzieci, które narodziły się w ostatnich miesiącach, rozwija się prawidłowo nie wykazując żadnych odchyleń od normy. (PAP)

P. Hearst wyjdzie na wolność

Prezydent Jimmy Carter pozytywnie ustosunkował się do rekomendacji Ministerstwa Sprawiedliwości USA dotyczącej zmniejszenia kary 7 lat więzienia, wymierzonej Patrycyj Hearst, córce magnata prasowego z San Francisco, odwydającej obecnie wyrok za napad rabunkowy z bronią w ręku. Decyzja prezydenta USA o zmniejszeniu kary z 7 lat więzienia do 2 lat i 4 miesięcy oznacza, że Patrycja wyjdzie na wolność w najbliższym czasie. (PAP)

Makabryczne morderstwo

Makabryczną sytuację zastała policja w jednym z domów na przedmieściu Johannesburga: niejaki James Michell, rzeźnik z zawodu, zamordował swą żonę i pięcioro dzieci w wieku od roku do 9 lat, posługując się pistoletem małego kalibru, i sam popełnił samobójstwo.

Do tragedii doszło po kłótni małżeńskej. (PAP)

SPORTSPORT

Kreglarstwo coraz popularniejsze

Jeszcze kilka lat temu, kreglarstwo w Polsce kojarzyło się z dobrą rozrywką, ćwiczeniami rekreacyjnymi, rzadko natomiast ze sportem wyczynowym. Czynnych zawodników zgromadzonych w 9 klubach było około 100. Stopniowo jednak sport kreglarski rozwijał się, a prawdziwy przełom nastąpił w 1976 roku, kiedy to w mieście Poznańskiego Związku Kreglarskiego powstał Polski Związek Kreglarski. Władze PZK z prezesem — Grzegorzem Cwojdzimskim szybko zgłosiły akces do Międzynarodowej Federacji Kreglarskiej (FIQ), stając się w czerwcu 1977 roku jej pełnoprawnym członkiem.

Wstąpienie do FIQ umożliwiło polskim kreglarzom udział w dużych imprezach międzynarodowych, co z kolei spowodowało wzrost zainteresowania młodzieży tą dyscypliną sportu. Dzisiaj w Polskim Związku Kreglarskim zrzeszonych jest 633 zawodników, reprezentujących 39 klubów i ognisk. Do najsilniejszych należą: Czarna Kula Poznań, Lech Poznań, Orzeł Zabkowice Śląskie, Sparta Kraków, Polonia Leszno, Energetyk Poznań, Zielony Tor Kedzierzyn, Helios Olsztyn i Piłan Plezew.

Bardzo rozrasta się również baza, w której kreglarze mogą uprawiać swój sport. W 1975 roku w Polsce znajdowało się 12 torów parkietowych i 18 asfaltowych, z czego zaledwie 2 wyposażone były w automatyczne urządzenia do ustawiania kregli. W końcu roku 1978, torów asfaltowych było 26, ale liczba automatów wzrosła do 20. W budowie znajduje się 56 torów asfaltowych, a wiele obiektów

rozpocznie się budować w bieżącym roku.

W celu podniesienia poziomu sportowego zawodników, Polski Związek Kreglarski wzbogacił w istotny sposób kalendarz imprez i rozbudował system rozgrywek, wprowadził tabelę rekordów Polski oraz obowiązek startów i liczby rzutów przewidzianych przez FIQ dla danych grup wiekowych. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w wynikach osiąganych przez polskich kreglarzy na arenie międzynarodowej. Z roku na rok były one coraz lepsze. Wystarczy przypomnieć, że para Kazimierz Kulbacki — Leszek Żurczak zajęła 6 miejsce w mistrzostwach Europy juniorów, reprezentacja Poznań zwyciężyła w silnie obsadzonej III Turnieju Miast Targowych, Grażyna Kocan zakwalifikowała się do finału mistrzostw świata, a drużyna narodowa kobiet pokonała w meczu międzypaństwowym NRD, co było sensacją w Europie.

Przed kilkoma dniami odbył się w Poznaniu I Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kreglarskiego, który wytyczył zadania dla tej dyscypliny na najbliższe 4 lata. Z najważniejszych wzmianek należy: podniesienie poziomu sportowego, utworzenie grupy szkoleniowców dla potrzeb kadry narodowej, dalsza rozbudowa bazy oraz propagowanie kreglarstwa i jego umasowienie. Jeżeli dążą do realizacji tych zadań, to nie tylko polscy zawodnicy w tej dyscyplinie sportu odnieść będą sukcesy na arenie międzynarodowej, ale społeczeństwo zyska atrakcyjną i pożyteczną dla zdrowia formę spędzenia wolnego czasu. (wif)

Tenis stołowy

W Poznaniu rozegrano mecz o mistrzostwo II ligi tenisa stołowego mężczyzn między Sanem i Narwią Ostrołęka. Po bardzo zaciekłym pojedynku zwyciężyli goście 10:8. Najwięcej punktów dla poznaniaków zdobyli: Ryszard Flisiński — 3 i Rafał Kolasinski — 2.

Po pierwszej rundzie rozgrywek o drużynowe mistrzostwo województwa poznańskiego w tenisie stołowym, w kategorii młodzieży prowadzi

dzi w tabeli Stomil przed Budowlanymi, a w kategorii młodzików Stomil i przed Sanem.

Tuż przed półmetkiem rozgrywek w klasie wojewódzkiej tenisa stołowego, wśród seniorów na czele znajduje się Orkan — Helios Czempin przed Budowlanymi II Poznań i Stella Gniezno, a wśród seniorów prowadzi Orkan — Helios przed Budowlanymi II i Orlem Słupia Wielka. (rk)

W. Kowalew prowadzi

W rozpoczętych wczoraj mistrzostwach Europy w łyżwiarstwie figurowym, po jeździe obowiązkowej mężczyzn prowadzi Władimir Kowalew (ZSRR) przed Janem Hoffmanem (NRD) oraz Igorem Bobriem (ZSSR). (PAP)

Ze sportu studenckiego

W hali MTP nr 5 rozegrano lekkoatletyczne akademickie mistrzostwa z Poznania, w których uczestniczyło 120 zawodników. Poza konkurencją startowali studenci AWF, których wyniki nie były zaliczane do końcowej klasyfikacji. Z innych uczelni najlepiej zaprezentowali się lekkoatleci Akademii Medycznej, zdobywając 276 pkt., i wyprzedzając Politechnikę — 180 pkt., Akademię Rolniczą — 103 pkt., Uniwersytet im. A. Mickiewicza — 53 pkt. (wif)

Najlepsi narciarze świata spotkają się w Lake Placid

Znakomitą obsadę będą miały przedolimpijskie zawody w Lake Placid. W dniach 4—12 lutego na trasach przyszłorocznej olimpiady spotkają się m. in. czołowi narciarze świata. Swoją przyjazd do Lake Placid zapowiedziało 314 zawodników i zawodniczek z 30 krajów. Znajdzie się wśród nich wielu medalistów Igrzysk Olimpijskich 1976 r. z Innsbrucku oraz mistrzostw świata 1978 — w Lahti.

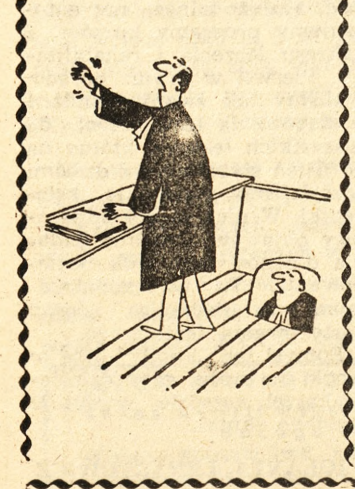
„Zainteresowanie zawodami przedolimpijskimi jest duże — oświadczył przewodniczący komisji narciarskich konkurencji klasycznych w Lake Placid Vernon Lamb. Najlepsi biegacze i skoczkowie chcą za poznać się z obiektami olimpiady 1980 r. oraz warunkami treningowymi. Dla zawodników europejskich sprawa nie

bez znaczenia jest też aklimatyzacja”.

Jedną z najsilniejszych ekip będzie reprezentacja Związku Radzieckiego, w skład której wchodzi 21 narciarek i narciarzy z mistrzem świata na 30 km Sergiuszem Sawieljewem. W Lake Placid wystąpią także aktualni mistrzyni świata na 10 i 20 km, Zinaida Amosowa oraz mistrzyni olimpijska na 10 km Raisa Smietanińska. Startować również będzie wicemistrzyni świata na 20 km Galina Kulakowa. Zawodniczki radzieckie będą faworytami biegu sztafetowego.

Organizatorzy szeroko reklamują również start mistrza świata w biegu na 15 km Józefa Łuszczaka. Prasa amerykańska pisze, że Polak będzie jedną z atrakcji przedolimpijskich zawodów w Lake Placid. (PAP)

HUMOR I SATYRA



INFORMACJA O USŁUGACH

DYŻURY ZAKŁADÓW

SOBOTA, 3 LUTEGO BR.

- ▲ POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego,
ul. Paderewskiego 6, I p., tel. 546-43
(Przyjmowanie zleceń do godz. 15) godz. 10 — 18
- ▲ USŁUGI MOTORYZACYJNE**
Woj. Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy
ul. Jackowskiego 49, tel. 456-11, godz. 9 — 17
- ▲ USŁUGI FOTOGRAFICZNE**
WUSP — Oddział Fotos
pl. Wolności 9, tel. 527-55, godz. 15 — 19
- ▲ FRYZJERSTWO — KOSMETYKA**
Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach
wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosme-
tycznej.
- ▲ PRALNICTWO —**
CHEMICZNE CZYSZCZENIE ODZIEŻY
Sp-nia Pracy Usług Pralniczo - Farbiarskich „Swit”
— ul. Czerwonej Armii 52/56 godz. 9 — 13
— ul. Głogowska 18 godz. 8 — 14
— ul. Przybyszewskiego 44a godz. 8 — 14
— Os. Piastowskie 75 godz. 8 — 14
- ▲ USŁUGI POGRZEBOWE**
Sp-nia Pracy „Universum”
ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10 — 18

NIEDZIELA, 4 LUTEGO BR.

- ▲ POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
ul. Paderewskiego 6, I p., tel. 589-64, godz. 10 — 18
(Przyjmowanie zleceń do godz. 15).
- ▲ USŁUGI MOTORYZACYJNE**
PZMot. (Pomoc Drogowa), tel. 981, godz. 7 — 22
- ▲ USŁUGI FRYZJERSKIE**
Dom Usług, Czerwonej Armii 52/56, godz. 9 — 13
Hotele: POLONEZ, MERKURY, LECH
Dworzec Główny godz. 6 — 13
- ▲ USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8, tel. 589-64, godz. 10 — 18

Złecę tynki wewnętrzne
domu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 80506g.

Przyjmę prace chałupni-
czą — szycie spodni. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80340g.

Dziwiarka, przyjmie pra-
cę chałupniczą. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80305g.

Przyjmę prace chałupni-
czą lub zaopiekuję się
dzieckiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
80300g.

Parkieciarza, również do
przyczepienia — przyjmę.
Os. Piastowskie 13 m. 26.
80098g

Ucznia — uczennicę przy-
jmę. Pracownia Kaletnicza
Jarochońskiego 47a.
80555g

nauka
Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter.
80705g

kupno
Bony PeKaO kupię. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 81012g.

Kupię kiosk murowany z
kwiatami w centrum Po-
znania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 80137g.

Kupię hydrofor 220 V.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80197g.

Kupię pianobeton (sipo-
rex). Tel. 506-25. 80195g

Kupię garaż blaszany —
składany do Fiata, Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 80292g.

Przyjęcie campingową —
kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 80329g.

Kupię płytki elewacyjne
oraz grys biały i czarny.
Tel. 20-30-30 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80335g.

Kupię skórzany namiot
foliowy z rur ocynkowa-
nych, w pobliżu Poznania.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80346g.

SPRZEDAŻ

Sadzonki pomidorów Re-
werdian, Rewermund, do
świeżania, odbiór poczetek
lutego — marzec. Zgłosze-
nia: tel. 479-96. 78298g

Kożuch męski, nowy —
sprzedam. Tel. 659-72.
81352g

Kożuch damski, atrakcyj-
ny, zagraniczny. Wielkie-
go Października 6 m. 84.
81570g

Sadzonki pomidorów Re-
werdian, Rewermund ulep-
szone — luty, marzec —
sprzedam. Tel. 12-00-77.
81594g

Sprzedam bony PeKaO.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80094g.

Sprzedam komplet — wer-
zalka i 2 fotele (nowe o-
bicia). Tel. 431-73, po go-
dzinie 17. 80103g

Dogi błękitne sprzedam.
Tel. Toruń 261-94. 80115g

Sprzedam konstrukcję tu-
nelu foliowego 6x30 m.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80120g.

Pralkę czeszą z wirówką
i termoregulatorem —
sprzedam. Tel. 705-96.
80325g

Betoniarke 150-litrową,
przejętą Warszawy, prze-
jętą, sprzedam. Puszczyno-
wko, Berwińskiego 4.
80153g

Sprzedam ciagnik Zetor
Super oraz przyczepę dłu-
życową. Poznań, Os. Oś-
wiecenia 67 m. 12. 80165g

Sprzedam 4 formy do da-
chówek cementowych z
podkładami oraz formy
do rur od 15 cm do 1 m.
Szymon Nowak, Wiele-
nek 43, 64-580 Ostrołęk.
80168g

Pilnie sprzedam ciagnik
C-401 i C-355, po kapita-
lnym remoncie, z gwaran-
cją 12 miesięcy lub 800
mg. Józef Warias, Szew-
ce 62, tel. 274-68, 55-124
Pregów. 80170g

Sprzedam szafę 4-drzewi-
o z nadstawką. Jesion,
ul. Długosza 20 m. 1.
80302g

U W A G A! MIESZKAŃCY M. POZNANIA

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „POKÓJ” w Poznaniu
ulica Wenecjańska 1/8

poleca swoje usługi dla Pań — w zakresie

KRAWIECTWA DAMSKIEGO LEKKIEGO

jak: suknie, bluzki, garsonki, spódnice itp.

Chcesz uniknąć długiego okresu oczekiwania na wykona-
nie usługi oraz mieć na sezon wiosenno-letni modny ubiór,
skorzystaj już teraz z usługi w naszych zakładach usługowych:

- nr 3 — ul. Grobla 1b
- nr 4 — ul. Swobody 29
- nr 6 — ul. Garbary 6
- nr 7 — Os. Przyjaźni, pawilon 125, I p.
- nr 8 — ul. Szczepańska 7
- nr 10 — ul. Głogowska 61
- nr 11 — ul. Słowiańska 14, I p.
- nr 13 — ul. Średnia 1.

W/w zakłady świadczą usługi z tkanin własnych i powie-
rzonych w terminach zwykłych od 2—4 tygodni oraz przy-
spieszonych i ekspresowych.

202-K1

Basen miedziany do la-
zienia, sprzedam. Długo-
sza 18 m. 5. 80320g

Sprzedam bony PeKaO.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80127g.

Sprzedam Praktykę L. Te-
lefon 654-53. 80344g

Sprzedam radio Kleopa-
tra ze wzmacniaczem PA
2301 i gwarancją. Choci-
szewskiego 28a m. 9 — od
godz. 17. 80345g

samochody

Zastawę 1100p, fabrycznie
nową, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80130g.

Lubina — stan obojętny
kupię, tel. 753-99. 80520g

Scata 850 sprzedam. Os.
Plewiska, Skórzewska 74.
80137g

Fiata 126p, rocznik 1977
(lipiec), piaskowy, sprze-
dam. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80273g.

Karoserie Skody 100S, no-
wą, sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80196g.

Kupię Żuk lub Nyse, w
dobrym stanie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80227g.

Pilnie kupię przednia
szybę do DKW Junior.
Kościełna 26 m. 1, Poznań.
80342g

lokale

Słoneczne M-2, 31 m², par-
ter, Os. Kopernika — za-
mienie na większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 80103g.

Poszukuję niekierującego
go pokoju, chętnie stare
budownictwo. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 80105g.

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe 1-2-pokojowe.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 80121g.

nieruchomości

Promno — sprzedam pół
domu bliźniaczego z mo-
liwosciami zabudowy dru-
giej połowy, komfortowy
z ogródkiem, dwie kuch-
nie, potrzebne mieszka-
nie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 79848g.

Okazja! Lekarz sprzed-
wa willę wolnostojącą — Zb-
szyn. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 80222g

matrymonialne

Na Bal Samotnych, za-
począwszy — 24 lutego —
zaprasza Biuro Matrymo-
nialne „Ognisko” Poznań,
Strusia 9, Telefon 651-91.
81196g

† Dnia 30 stycznia 1979 r. zakończył swój pra-
cowniczy żywot opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 75 nasz ukochany ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, sp.

STEFAN PIECZYŃSKI

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

o czym z żalem zawiadamiają

rodzina z rodziną

Ul. Maszynowa 31. 81565g

† Dnia 29 stycznia 1979 r. zmarł tragicznie,
przeżywszy 70 lat nasz najdroższy mąż, oj-
ciec, teść, dziadek i brat.

JAN PIKULIK

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Ho-
norową Odznaką Za Zasługi dla M. Poznania,
Woj. Poznańskiego, Zasłużonego Działacza Kul-
tury Fizycznej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina z rodziną

Os. Powstań Narodowych 32 m. 58. 81504g

† Dnia 30 stycznia 1979 roku zasnęła w Bo-
gu, sp.

Helena Maria BARANOWSKA

z domu Michaelis

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę,
3 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha,
a złożenie zwłok do grobu o godz. 12 na cmen-
tarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążony syn z rodziną

Plac Wielkopolski 7/8. 81597g

† Dnia 31 stycznia 1979 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
w 85 roku życia drogi ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, sp.

LEON SZKUDLAREK

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 3 bm.
o godz. 14 w kościele parafialnym w Naramo-
wiczach, pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu na-
ramowickim.

W smutku pogrążeni syn i rodzina

Autobus odjedzie sprzed kościoła.

Ul. Rubież 51. 81598g

† Dnia 30 stycznia 1979 r. zmarła przeżywszy
lat 79 droga żona, matka, siostra, szwagier-
ka, ciocia, teściowa, babcia i prababcia, sp.

ANNA WÓJCİK

z domu Nowak
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu komunalnym w Ko-
ścianie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Kościół, ul. Ks. Surzyńskiego 10. 1511g

praca

Fryzjerka damska — po-
trzebna. Ul. Chełmowski-
go 18. 81583g

Przyjmę cukiernika-czke.
Jan Nawrocki, Powidz.
tel. 54. 80101g

Szewcy potrzebni (obuwie
damskie). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 80509g.

Czeladnik stolarski, na do-
brych warunkach, może
się zgłosić. K. Klooster-
huis, Swarzędz, ul. Sikor-
skiego 16, tel. 675. 80327g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 stycz-
nia 1979 roku zmarł

KONRAD KALDYK

były długoletni pracownik Urzędu Miejskiego
w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Za-
sługi, Odznaką Honorową Miasta Poznania
oraz innymi odznaczeniami.

W Zmarłym straciłszy szlachetnego czło-
wieka oraz serdecznego kolegę.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współ-
czucia składając:

pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu
301-K3

Dnia 29 stycznia 1979 roku zmarła nasza naj-
droższa matka, teściowa i babcia

MARTA ŚWITALSKA

z domu Domeratzka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lute-
go br. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony syn z żoną i wnukami

Poznań, ul. Sędziwoja 3. 247-U3

Dnia 30 stycznia 1979 r. zmarł w Bogu po
długiej chorobie nasz drogi ojciec, teść, dzia-
dek i pradziadek, przeżywszy lat 83, sp.

JAKUB OSSÉS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Os. Przyjaźni 10 Y. 81463g

† Dnia 29 stycznia 1979 roku zmarł mój mąż,
ojciec, teść i dziadek, sp.

ANDRZEJ MATUSZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Ul. Śródka 2 m. 8. 246-U3

† Dnia 29 stycznia 1979 roku zmarł nagle nasz
najukochańszy syn, siostrzeniec, bratan-
ek, wnuczek i prawnuczek, sp.

KRZYSIU URBAN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 lutego br.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

248-U3

Dnia 29 stycznia 1979 roku zmarł najdroższy
ojciec, sp.

ALEKSANDER GRZYWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

syn z rodziną

Rynek Łazarski 6 81531g

Dnia 29 stycznia 1979 r. zmarła przeżywszy
lat 69 moja kochana siostra, szwagierka i ciocia

JANINA MAŃKA

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

81517g

Dnia 29 stycznia 1979 r. zmarł mój najdroższy,
najukochańszy mąż, nasz drogi kochany ojciec,
brat, zięć, szwagier i wujek

MIECZYSLAW MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

Ul. Bystra 45 m. 1. 81396g

Dnia 29 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu, prze-
żywszy 88 lat nasza droga matka, teściowa, bab-
cia, prababcia, siostra i ciocia, sp.

JÓZEFA ROGUŚ

z domu Wichlacz

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 3 bm.
o godz. 13 w kościele Matki Boskiej Często-
chowskiej w Naramowiczach, pogrzeb o godz. 14
na cmentarzu parafialnym.

W smutku pogrążona RODZINA

Ul. Czarna Rola 11. 81473g

† Dnia 29 stycznia 1979 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św. mój ukochany mąż, nasz
drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, w 90
roku życia, sp.

IGNACY PRZYBYLSKI

emerytowany leśniczy Leśnictwa Brzeźno,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Zona z rodziną

Brzeźno, Suchy Las. 81465g

† Dnia 28 stycznia 1979 r. zmarła, namaszczo-
na Olejami św., nasza ukochana matka,
siostra, teściowa, babcia i ciocia, sp.

JADWIGA DAMBEK

z domu Gorączniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego
br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni syn, synowa i rodzina

Poznań, Warszawa. 245-U3

† Dnia 29 stycznia 1979 r. zmarła nagle nasza
niezapomniana koleżanka, sp.

ZOFIA SAWIŃSKA

Msza św. odprawiona zostanie dnia 1 lutego
br. o godz. 14 w kościele imienia Marii Poznań
— Sm

LUTY
1
Czwartek

Brygidy
Izabela

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 11 „Straszny dwór” (przedst. zamkn.) g. 19 — Polski Teatr Tańca — Balet Poznański. MUZYCZNY — g. 19 „Klub kawalerów”. NOWY — g. 19 „Miłość pod Padwą”.

KOŁO

TEATR IM. A. FREDRY (z Poznania) — „Balladyna”.

Pilskie

Sztuczna nerka i izotopy ułatwiają leczenie

Z rozwojem sieci placówek służby zdrowia województwa pilskiego przybywa nowoczesnej aparatury i sprzętu medycznego. Nie można sobie zresztą wyobrazić medycyny bez wielkiej techniki.

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Pile — Janusz Musiałowicz stwierdza:

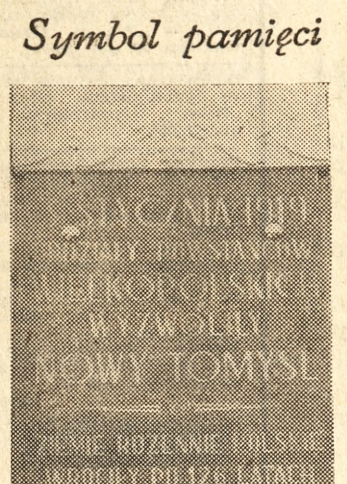
— W minionym roku tylko dla tej placówki kupiono specjalistyczny sprzęt wartości ponad 16 milionów złotych i 22 500 dolarów. W tym roku wydatki na dalsze wyposażenie utrzymują się na podobnym poziomie, a w zakupach dewizowych będą znacznie wyższe.

W ubiegłym roku Wojewódzki Szpital Zespołowy w Pile pozyskał m. in. sztuczną nerkę z całym zespołem sprzętu towarzyszącego. Dzięki zamontowaniu sztucznej nerki możliwe było utworzenie działu dializy.

Sprowadzono również (z Czechosłowacji) wysokiej jakości aparat rentgenowski „Durolux”. Na potrzeby pilskiego szpitala kupiono także zestawy instrumentów do mikrochirurgicznych operacji krtań, ucha i nosa. Z innych urządzeń wymienić trzeba urządzenia izotopowe do badań analitycznych krwi, kardiomonitor i elektrokardiografy oraz dwa zestawy analizatorów hematologicznych do badań krwi i morfologii. Analizator ten wykonuje bezbłędnie około 70 prób na godzinę.

Nowa aparatura umożliwia przede wszystkim szybszą i trafniejszą diagnostykę. Pomaga też skuteczniej osiągać lepsze wyniki w leczeniu chorych.

Nie bez znaczenia jest również to, że służba medyczna uczy się pracować z najnowocześniejszymi osiągnięciami techniki. Przypada się na kilka lat, kiedy zakończona zostanie w Pile budowa nowoczesnego szpitala wojewódzkiego. (wis)



Symbol pamięci

60 lat minęło w ubiegłym miesiącu od chwili wyzwolenia Nowego Tomysła (Poznańskie) przez oddziały powstańców wielkopolskich. Ziemie rdzennie polskie wróciły wówczas do macierzy po 126 latach niewoli. Fakty te upamiętnia tablica umieszczona przy jednej z ulic nowotomyskich.

Fot. — R. Królak

Kaliskie

Dawna muzyka w młodzieżowym wykonaniu

Od 5 do 7 lutego odbędzie się w Kaliszu II ogólnopolski przegląd uczniowskich zespołów kameralnych, wykonujących muzykę dawną. Będzie to „Schoła Cantorum Kalisz-79”. Przegląd rozpocznie się 5 lutego o godz. 10 w Teatrze im. W. Bogusławskiego, a koncerty dla mieszkańców (w sali Wojewódzkiego Domu Kultury) dadzą się usłyszeć tego samego dnia o godz. 16 oraz 6 lutego także o godz. 16.

Finał „Schoła Cantorum” wręczenie nagród odbędzie się 7 lutego o godz. 12 w kaliskim teatrze. (ewi)

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Wyspa skażonych” (meks.), „Winnietou” cz. III (jug.). GNIĘZNO Polonia: „Piknik pod wierzącą skałą” (aust.). GOSTYŃ: „Halo Szpicbródka” (pol.). GRODZISK: „Joe Valachi” (wł.-fr.). „Pietaszek i Robinson” (ang.). JAROCIN: „Ostatni raz” (amer.). KALISZ Kosmos: „Hop i jest małopól” (czech.). „Chinatown” (amer.); Oaza: „Nie taki zły” (fr.); Stylowe: „Niezwykła Sarah” (ang.); „Englantine” (fr.); Syrena: „Złoto dla zuchwałych” (jug.). „Werdyci” (fr.). KĘPNO: „Mandingo” (wł.-amer.). „Charlie Brown i jego kompania” (amer.). KŁODAWA: „Biały Bim Czarne Ucho” (radz.). KONIN Centrum: „Długi weekend” (hiszp.); „Elizo, moje życie” (hiszp.); Górnik: „Nie taki zły” (fr.). KOSCIAN: „Joseph Andrews” (ang.). KROTOSZYN: „Abba” (szwedz.). KRZYŻ: „Abba” (szwedz.). LESZNO: „Wilki grasują” (NRD). „Ucieczka gangstera” (amer.). NOWY TOMYSL: „We władzy ojca” (wł.); „Szpinak czyli cuda” (czech.). OPALENICA: „Strachy” (pol.). OSTROW Roma: „To moja sprawa szefie” (czech.); „Taka była Oklahama” (amer.); Słońce: „Do krwi ostatniej” cz. I i II (pol.). OSTRZESZÓW: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.). PILA Sokół: „Nie wychylać się” (jug.). PLESZEW: „Nickelodeon” (ang.). RAVICZ: „Powrót człowieka zwanego koniem” (amer.). SŁUPCA: „Rocky” (amer.). SZAMOTUŁY: „Koziorożec-1” (amer.). SCYÓW: „Halo Szpicbródka” (pol.). „Kraj sportowców”. SREM Klubowe: „Granica” (pol.); Słonko: „Spotkanie” (ang.); „Zagubione dusze” (wł.). SRODA: „Dom pod czerwoną latarnią” (węg.). TRZCIANKA: „Ostia z Bahii” (braz.); „O jeden most za daleko” (ang.). TUREK: „Abba” (szwedz.). WIERUSZÓW: „Udrek” (hiszp.). WRONKI: „Koziorożec-1” (amer.). WRZESNIA: „Joseph Andrews” (ang.). ZŁOTÓW: „Przełomy Missouri” (amer.).

Konińskie

Druga centrala telefoniczna czeka na lokal

Przed kilkoma dniami podaliśmy w wątpliwość sposób wykorzystania centrali telefonicznej w Koninie i zasady przydziału telefonów. Są jednak — jak się okazuje — i inne przyczyny złej pracy centrali automatycznej.

Przed rokiem uruchomiono w Koninie nową centralę telefoniczną na 1 200 numerów. Skończyło się — często kilkudziesięciominutowe — oczekiwanie na sygnał, rzadziej występowały awarie, centrala nie „wyrzucała” abonentów. Dziś stan wraca do dawnej „normy”, czyli wielu zmartwień z telefonami. Jest to następstwo przeciążenia centrali — podłączania większej liczby abonentów, niż jest to dozwolone.

Zarazem zainstalowana przed rokiem centrala jest konstrukcją starą i zawodną. Jej maksymalna wydajność jest niska. Pówtarza się awarie. Zdarza się, że nim zakończony zostanie przegląd ostatniego łącza, psuje się kilka wcześniej kontroliowanych lub naprawianych.

Oto inne przyczyny złego funkcjonowania konińskiej telefonii. Brakuje kabli. Eksploatuje się o-

Scena dla amatorów

W Pile odbył się wojewódzki przegląd piosenki amatorskiej. Wystąpiły zespoły wokalo-instrumentalne oraz soliści z Chodzieży, Złotowa, Człopy, Białostawia, Zakrzewa, Jastrowia, Lotynia i Wleń.

Najwyżej oceniono poziom artystyczny zespołu wokalo-instrumentalnego „Co wy na to” z Chodzieży, „Włóczęg” z Białostawia oraz ze złotowskiego Domu Kultury. Najlepszym natomiast solistą okazał się Marek Walasek z Zakrzewa. Wszyscy zakwalifikowali się do przeglądu międzywojewódzkiego w Szczecinie. (wis)

Leszczyńskie

Budowlany rozmach możliwy także zimą

Jeszcze dziesięć lat temu zimą na placach budowy przerywała większość prac konstrukcyjnych — po prostu w mrozy nie można murować. Zmiana technologii na wielkopłytową — a przede wszystkim ogromne zapotrzebowanie na nowe mieszkania — powoduje, że w styczniu budowlani pracują równie energicznie, jak w lipcu. Jest tak na placach budowy, prowadzonych przez Kombinat Budowlany w Lesznie — rozsiadanych po całym województwie, a także w Śremie i pod Katowicami.

Tylko dwa pierwsze dni robocze nowego roku „zabrała” mroźna zima — nie dojechała wtedy do pracy część załogi, a reszta zaangażowana była przy odsnieżaniu dróg, ulic oraz placów budowy. Przez pierwszy tydzień grupy instalacyjne kombinatu pracowały na życzenie wszystkich, którym potrzebne były naprawy centralnego ogrzewania i wodociągów. Sprzęt — spychacze, ładowarki, wywrotki — oddelegowano do odśnieżania. Już jednak 5 stycznia powrócono do montażu bloków z wielkiej płyty w Lesznie, Rawiczu, Gostyniu i Kościanie; podje-

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwarte pory roku; 11.25 Niezapomniane strony — „General Barcz” — fragm. pow. J. Kadana-Bandrowskiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.20 Old Jazz Meeting 79 cz. I; 13.40 Kącik melomana; 14.10 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. i środowisko); 15.55 Czwórek i środowisko — gwiedź; 16.10 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier — aud. inf. S M; 18.10 Tu Jedynek c.d.; 18.33 Konc. żywych; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Estrada folkloru; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 „Wybitni soliści w repertuarze popularnym”; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kozłowski na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazyn słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze E. Hoidy; 10.30 Miśtrzowie bogie-uosze; 10.40 Nie ma marginesu; 11 S. Rachmaninow; Sonata g-moll op. 19 na wiolonczelę i fortepian; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Konc. w samą pośiań; 12.25 „Sierakowski” — fr. księżki S. Strumpha-Wojtkiewicza; 12.45 Graja Marek i Wacek; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 J. N. Hummel Sonata Es-dur op. 5 nr 3; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Śpiewała Wrocławskie Skowronki Radiowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Utwory W. A. Mozarta; 15.20 Popołudnie dla dzieci i chłopców; 16 Piosenki M. Hertla; 16.10 Utwory E. Bogusławskiego; 16.40 Chóralne sceny operowe; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Nim się książka ukaże — „Wspomnienia z przeszłości” — fragm. pow.; 17.40 Rep. literacki pt. „O szczęściu”; 18 Społeczne aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 19 Konc. wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 A. Rubinstein — kameralista; 21.40; Tydzień muzyczny Ewy Podles; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Wiersze S. Pollaka; 22.40 „Z albumu babuni” — magazyn; 23.10 Hiszpańska muzyka religijna — okresu renesansu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.45 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 19.30, 21.30, 22.30.

koło 50 łączy, a powinno ich być przynajmniej dwa razy tyle. Jak zaś obliczono w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym, 30 łączy stale zajętych jest przez mieszkańców telefonujących, by zamówić gaz.

Czeka się więc na rozbudowę centrali. W lutym zaczyna się prace przy jej powiększeniu o kolejnych 2 800 numerów; ma to nastąpić za rok. Zrealizuje się w ten sposób plan bieżącej pięcioletki. Dla Konina przygotowana jest także następna centrala na 1 600 numerów, jej instalacja wymaga jednak nowych pomieszczeń o powierzchni około 400 metrów kwadratowych. Nie ma na to pieniędzy i wykonawcy. Dlatego zaczynająca się wkrótce rozbudowa będzie jedyną do roku 1985.

Za rok podłączy się do centrali tylko 1 000 nowych abonentów, resztę wolnych numerów rezerwując na potrzeby przyszłej pięcioletki. Takim rozwiązaniem nie można się zadowolić. Już dzisiaj czeka w Koninie na telefon 3 600 osób. Wiele nie składa podania, nie wierząc w szansę otrzymania telefonu.

Konieczne jest więc ponowne rozpatrzenie możliwości realizacji inwestycji, która zapewniłaby rozbudowę centrali po roku 1980. (woj)

Pomóżmy im przetrwać

Zima — szczególnie tegoroczna — jest trudnym okresem dla zwierząt leśnych i płątwa. Pomóżmy im przetrwać, wykładając karmę i ziarno.

Fot. — R. Królak

Poznańskie

Gobeliny i wata z „Włókniarza”

Jest! Spółdzielnia „Włókniarz”, to gobeliny — ich produkcja przede wszystkim kojarzy się dotychczas z zakład w Śremie (województwo poznańskie). Gobeliny stamtąd rodem zachwycają znawców i kupujących. Związała swoim wzornictwem i kolorystyką; zręczne ręce tkaczy wyściskują wiele pięknych motywów.

Nic przeto dziwnego, że takie gobeliny rozchwytywane są nie tylko w kraju. O wyrobach z tą etykietą dopytują się odbiorcy z kilkunastu państw obu półkul. Niedostatek surowca uniemożliwia jednak sprzedaż wszystkim zamówieniom. Teraz „Włókniarz” będzie miał nową specjalność produkcji. W przyszłym tygodniu pójśći spółdzielni pierwszą ilość waty, która w koldkach pierznych i poduszkach z wodzeniem może zastąpić puch. Wata sprzedawana będzie w woreczkach foliowych w różnych porcjach. Jeżeli w handlu wzbudzi zainteresowanie, spółdzielnia gotowa jest wyprodukować zamówienia. (bop)

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 9.10 Sztuka organizacji — Michel Legrand; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Pow. w wyd. dżw.; „Nagrody i odznaczenia”; 11.30 Fortepiano — debiuty — E. Piernunzi; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Notatki scena rzysty” — odc. pow.; 14 Miśtrzo wy batuty — A. Toscanini; 15.05 Peter Gabriel solo; 15.40 P. Gabriel w zespole Genesis; 16 Rep. pt. „Jak w rodzinie”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Toccat” i „Fuga” — gra trio Emerson, Lake and Palmer; 19.35 Opera C. Monteverdi: „Orfeusz”; 19.50 „Szaleństwo i metoda” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 Odgłosy z dwóch tysięcy wysp; 21 Re miniscencje muzyczne: Opowieści o Miśry Dichterze; 22.45 Gwiazda siedmiu wieczorów — Elis Regina; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 „Miśtrzowie nastroju” — Bing Crosby; 23 Na-

Alpiniści w... lasach

kich drzew doborowych i ponad 400 hektarów wylączonych drzewostanów nasiennych.

Zbiór szyszek dokonuje się przy użyciu specjalnych drabinek linowych, którymi opłata się drzewa oraz lasów do przycinania gałęzi. Zbiórca odpowiednio ubezpieczony pasami może zrywać szyszki w promieniu około 2 metrów od siebie, niezależnie od

Alpiniści w... lasach

możliwości poruszania się po grzbiech konarach. Praca odbywa się na dużych wysokościach — nawet — 35 metrów! Dlatego też zatrudnieni przy zbiorze przejść muszą niemal alpinistyczne przeszkolenie i mieć dobry stan zdrowia.

Czynność tę wykonują w poznańskim okręgu przede wszystkim studenci oraz pracownicy Akademii Rolniczej. (bop)

ODPOWIADAMY

Oburzone telewidzki — Środa. Na temat programów telewizyjnych prosimy zwracać się bezpośrednio do Naczelnej Redakcji Programów TV — Warszawa, ul. Woronicza 17. (174)

Beata L. 64-510 Wronki — W sprawie nawiązania korespondencji z koleżankami z ZSRR należy zwrócić się do miesięcznika „Radar” w Warszawie (nr kodu 00-375) w Smolna 40. (218)

M. E. Krotoszyński — Dziękujemy za słuszną uwagę, sprostowanie w numerze z 19 bm. wyjaśniono przy czynne pomyłki. (157)

maturzysto” (kol.); 16 — Dziennik; 16.10 — Obiektyw; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja; „Dziś na listy odpowiadają...” (kol.); 16.50 — Czwartek Telewizji Dzieciąt i Chłopców oraz „Lodowa epopea” — film TV radzieckiej (kol.); 16.20 — „Poligon” (kol.); 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Kojak” — odc. pt. „Egzamin” — film fab. prod. TV USA (kol.); 21 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna; 21.50 — Dziennik (kol.); 22.05 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (kol.).

PROGRAM II: 16.45 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 16 (kol.); 17.15 — Język

rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 15 (kol.); 17.45 — „Świat małym ekranie” — „Wyspy Salomona” — kanad. film dok. (kol.); 18.10 — Studio Sport (kol.); 18.20 — Telekomp; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Filozofia — „Leninowski obraz lenie materii”; Wykl. doc. Zbigniew Majewski; 20.45 — NURT — Nauki polityczne — Tworzenie materialno-technicznej bazy socjalizmu”; Wykl. doc. dr. Józef Meisner; 21.15 — NURT — Wzrostanie początkowe — „Między szkolne zespoły samokształcenia”; Wykl. doc. dr. Agnieszka Rekiajtis; 21.45 — „Nowele Gabriela Greca”; film prod. TV; „Sen o dalekim kraju”; „Wzrosty” (kol.); 22.35 —

PROGRAM IV: 8. Spiewa D. Stankiewicz; 8.10 Pomnikowe le gendy „Jan Kiliński”; 8.25 A. Ponchielli — Taniec godzin z III aktu opery „Gioconda”; 8.35 W kregu spraw rodzinnych — Głowa rodziny; 8.55 Graj kapelo; 9 Utwory R. Schumanna; 9.25 Muzyka kameralna baroku; 10 Koncerty A. Vivaldiego; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV lic. (jęz. polski); „Zbliżenie” — sylwetka poetycka S. Grochowiaka; 11.30 Spiewa B. Kinasz-Mikolajczak; 12.05 Głos Mazowsza; Kurpi i Podlasia — mag.; 12.25 Giel da płyt; 13 Jęz. hiszpański; 13.15 Muzyka; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Tańce ludowe Hiszpanii; 15.05 „Lalka” cz. I — słuch.; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — magazyn OIRT; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Z cyklu: „Tematy porzecznie aktualne” — telefon; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena Młodych — aktualności z różnych środowisk młodzieżowych; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzo-

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.25 — TTR, RTSS, J. polski (sem. 4) — „Nowe prądy w literaturze i sztuce na przełomie XIX i XX wieku”; 13 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 4); „Substancja i pole”; 13.30 — „Teleferie”; „Robert i jego malpka” — film prod. CSRS (kol.); 15.30 — Dla młodych widzów — „Co dalej

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwie

KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56